

W numerze

Janusz Korczak.....	2
System wychowawczy.....	2
Wiersze o Korczaku.....	4

W i e r s z e

To - JANUSZ KORCZAK.

Lekarz, pedagog i wychowawca,
dzieciom - miłości dawca.
Wszystko w nim było pełne godności,
spokojne, dumne w swej wytrwałości.

Nie wiem, skąd przyszedł,
a wiem - dokąd poszedł.
Kochały go dzieci, a on też je kochał,
poświęcił się dla nich.

Kochały go dzieci,
Bo mądry on był.
Całe życie spędził
przy pociechach swych.
Uczył ich odwagi
i dodawał sił.
Właśnie tym
człowiekiem Janusz
Korczak był.
I w ostatnią
drogę dzieci razem
z nim dzielnie szły.

O K o r c z a k u

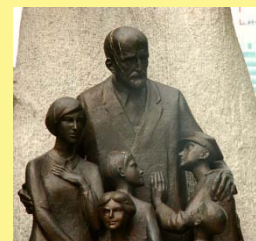
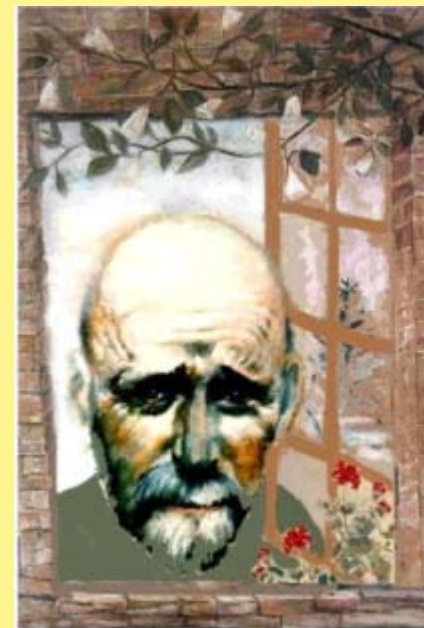
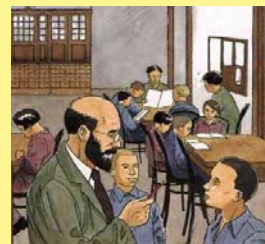
*Gazetkę przygotowali uczestnicy zajęć dziennikarskich
pod kierunkiem p. Mirosławy Kidały.*

Bez ostłonek

Numer specjalny

Rok 2012 Rokiem Janusza Korczaka

„Jestem nie po to by mnie kochali i podziwiali,
ale po to abym działał i kochał” /Janusz Korczak/



Nr 90

Luty/marzec 2012

MDK im. J. Korczaka w Krakowie
os. Kalinowe 18 (www.mdkkorczak.pl)



Janusz Korczak

Prawdziwe nazwisko Janusza Korczaka brzmiało Henryk Goldszmit.

Żył w latach 1878 – 1942.

Był pedagogiem, pisarzem, działaczem społecznym, lekarzem. Stworzył system wychowawczy przepełniony humanizmem i miłością do dziecka. Wypracował i stosował własny oryginalny system wychowania internatowego, w którym wielką rolę odgrywały formy pobudzające społeczną aktywność dzieci (np. samorząd i gazetka dziecięca), a także osobowość wychowawcy i jego szczególnie serdeczny stosunek do wychowanków.

Prowadził rozległą działalność społeczno-dydaktyczną, między innymi jako wykładowca w Wolnej Wszechnicy Polskiej i Instytucie Pedagogiki Specjalnej, kurator sądu dla nieletnich i autor pogadanki radiowych (1935-36) dla dzieci, zwanych pogadankami Starego Doktora. Współpracował między innymi z pismami „W słońcu” (1918-26), „Szkoła Specjalna” (1924-39). W latach 1920-29 prowadził „Mały Przegląd” - pismo redagowane przez dzieci.

Szerzył w społeczeństwie zainteresowanie problematyką pedagogiczną i zrozumienie dla różnorodnych potrzeb dzieci. Wielu jego wychowanków poświęciło się później pracy pedagogicznej. Zginął w Treblince, towarzysząc dobrowolnie wychowankom swego sierocińca, wywiezionym 5 VIII 1942 r. z getta warszawskiego.

Pozostawił po sobie liczne dzieła literackie i teoretyczne obejmujące m. innymi literaturę dla dzieci (np. „Król Maciuś Pierwszy”, „Bankructwo Małego Dżeka”, „Kiedy znów będę mały”), dla dorosłych (np. „ Dzieci ulicy”, „Dziecko salonu”, „Jak kochać dziecko”, „Prawo dziecka do szacunku”), jak również dzieła „Tryptyk pedagogiczny”, „Pisma wybrane”.

Korczak podkreślał również ważną rolę rodziców w wychowywaniu swoich dzieci. W swojej pracy „Dziecko w rodzinie”, uczy rodziców patrzeć i widzieć, śledzić i rozumieć najdrobniejsze nawet odruchy i reakcje dzieci, uczy odczytywać ich sens. Analizuje również typowe błędy wychowania domowego.

System wychowawczy

Był on wrogiem zamkniętego, sztywnego, mało elastycznego systemu wychowawczego. Wychowanie miało być twórczym procesem polegającym na ustawicznym poszukiwaniu własnych skutecznych form i metod. Przeciwwstawiał się rozpowszechnionemu w ówczesnej praktyce pedagogicznej „wpajaniu dyscypliny”, wykluczał kary cielesne, potępiał praktyki zawstydzania dzieci. „Przymus zastąpić przez dobrowolne i świadome przystosowanie się jednostki do form życia zbiorowego – Nie słowo, nie moral: konstrukcja i atmosfera internatu taka, żeby dzieci ceniły pobyt w nim, żeby zależało im samym na wydobyciu z siebie jak największego wysiłku, by się opanować i przezwyciężyć, dostrajając i zastosować do wymagań i potrzeb środowiska. Poszukiwać form łatwych i zrozumiałych dla nich”. Proponował system zachęt i trzy zasady pedagogiczne:



- 1. współgospodarzenie** – szczególne miejsce w „systemie” J. Korczaka zajmowała praca w zakresie samoobsługi wychowanków. Najlepszych pracowników darzono wielkim szacunkiem. Dzięki tzw. dyżurom Dom Sierot funkcjonował na zasadzie niemal całkowitej samoobsługi.
- 2. współzarządzanie** – na przykładzie Rady Samorządowej, Sądu Koleżeńskiego i Sejmu Domu Sierot Korczak dał dzieciom prawo w porozumieniu z dorosłymi do ustalania zasad normujących podstawowe dziedziny życia „zakładu” i obowiązujące wszystkich bez wyjątku wychowanków i wychowawców.
- 3. oddziaływanie opinii społecznej** – ujawniała się ona w pracy, komu jaki powierzyć dyżur, w wyrokach sądowych dzieci, w plebiscytach. Swoje zasady Korczak realizował w Domu Sierot, gdzie wprowadził w życie nowe metody wychowawcze w postaci między innymi:
 - **tablicy do porozumiewania się z dziećmi**, na której wywiesza się wszelkie zawiadomienia, ogłoszenia itp. Powyższa tablica zmusza wychowawcę do obmyślenia każdego przedsięwzięcia, chroni przed wadliwymi lub zbyt pochopnymi decyzjami a dzieci uczy namysłu i odróżniania spraw drobnych od istotnych, oraz uczy cierpliwości oczekiwania na decyzję.
 - **sądu koleżeńskiego**, z jego oryginalnym kodeksem przebaczenia. Jest on „kamieniem węgielnym” wychowania Korczaka, sądził, że jest to zaczątek nowego, konstytucyjnego wychowawcy, który „nie, dlatego nie krzywdzi dziecka, że je lubi czy kocha, ale dlatego, że istnieje instytucja, która je przed bezprawiem, samowolą, despotyzmem wychowawcy broni”. Sąd opierał swoją pracę na głęboko humanitarnym i wychowawczym kodeksie wynikającym ze zrozumienia i moralnej oceny czynu.
 - **gazetki dziecięcej „Mały Przegląd”**, która „uczy sumiennego spełnienia dobrowolnie przyjętych zobowiązań, uczy planowej pracy, opartej na zrzeszonym wysiłku rozmaitych ludzi, uczy śmiałości w wypowiedaniu swych przekonań, uczy przyzwoitego sporu w argumentach, ..., reguluje i kieruje opinią, jest sumieniem gromady”.
 - **prowadzenia systemu dyżurów dzieci**, które obejmowały: pracę nad utrzymaniem czystości, pracę w kuchni, bibliotece, pomoc słabszym w nauce, opiekę nad chorymi itp. Dzieci same sobie w zasadzie wybierały dyżury, mogły się nimi zamieniać. System ten stanowił bodziec w procesie samowychowania dziecka. Zasadniczym elementem w poglądach pedagogicznych J. Korczaka jest opiekun-wychowawca. Według Korczaka dobry wychowawca- opiekun musi spełnić przede wszystkim podstawowy wymóg, jakim jest poznanie samego siebie.

Wychowawca powinien odznaczać się autentyczną pracowitością, zajmować się ciągłym i wszechstronnym poznawaniem dziecka.